

Audycja 22, Tem: „Biblia cz.2-ga Nowy Testament”, sobota 15.02.2003, godz. 7-8 wieczór.

Dobry wieczór Państwu w audycji "WCZORAJ DZIŚ I NA WIEKI" jak zwykle witają się z państwem Ireneusz Kołacz, Przemysław Merski, oraz Tadeusz Żurek. Dzisiaj w dalszym ciągu będziemy kontynuować nasz przedmiot Święta Księga "Biblia", a tematem naszych rozważań jest "Nowy Testament."

Księgi Nowego Testamentu datują się od śmierci Pana Jezusa według słów wypowiedzianych przez Niego podczas Ostatniej Wieczerzy a zapisanych w Ew. Św. Mateusza 26:28: „ *Albowiem to jest krew moja nowego testamentu, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów*”. Jako przeciwstawienie do ksiąg Nowego Testamentu, część Biblii napisaną przed narodzeniem Pana Jezusa, nazwano Starym Testamentem. O tym pisze w swoim liście do Koryntian Ap. Paweł: „ *Ale zatwardzone są zmysły ich; albowiem aż do dzisiejszego dnia też zasłona w czytaniu starego testamentu zostaje nie odkryta, która przez Chrystusa skażenie bierze*”. 2 Kor 3:14

W przeciwieństwie do Ksiąg Starego Testamentu których powstawanie trwało ponad 1000 lat, Księgi Nowego Testamentu powstały w stosunkowo krótkim czasie, w pierwszym stuleciu naszej ery w latach od **51 do 96 po Chrystusie**. Wszystkie obecne Księgi Nowego Testamentu w liczbie 27, formalnie ratyfikowane w roku 393 n.e., zostały napisane w języku greckim. Wyjątek stanowi Ew. Św. Mateusza która była napisana w języku aramejskim.

W zborach chrześcijańskich drugiego stulecia po Chrystusie zaistniała dziwna sytuacja. Nie wszystkie zbory chrześcijańskie posiadały tę samą ilość i rodzaj pism świętych. Niektóre księgi święte posiadali wszyscy. Wiemy dzisiaj, że w tych zborach w czasie nabożeństwa obok długich modlitw, które często były wypowiedane, czytano psalmy, słowa proroków, również części „*Zakonu*”, (czyli Pięcioksięgu Mojżesza) albo fragmenty posiadanych Ewangelii lub Listów Apostolskich. Pobożni ludzie dostawali odcisków na palcach przy przepisywaniu upragnionych dokumentów dla zborów które tych Pism nie posiadały. Posłańcy przemierzali kraj, niosąc w torbach zwoje papirusu i pergaminu, za które teraz współczesne instytucje uniwersyteckie ofiarowałyby milionowe sumy. Ówczesne zbory nie posiadały milionów, ale dokumenty, o których mowa, miały dla nich nie mniejszą wartość, może nawet większą. Ludzie ci, wyznawcy Chrystusa, byli gotowi oddać życie za swe Święte Pisma.

U pewnego legionisty rzymskiego znaleziono w tornistrze odpis Ewangelii. Przebieg sprawy był krótki: albo odżegnasz się od swej błędnej wiary, albo umrzesz. Żołnierz nie załamał się. Umierając ścisnął w ręce wąski zwój pergaminu. U pewnego oficera rzymskiego znaleziono odpis listów Św. Pawła. Nadaremnie tłumaczono (przekonywano) go, że nie jest zwykłym żołnierzem, ale oficerem cezara, władcy imperium rzymskiego nic nie pomogło. Dano mu do wyboru miecz albo owe listy. Wybieraj! Oficer wybrał śmierć przez ścięcie mieczem. Zbory chrześcijańskie przeżywały prześladowania, które trudno sobie wyobrazić. Ginęły tysiące wyznawców Zbawiciela. Ich pisma układano w stosy i podpalano.

Nastąpił Jednak zanik znajomości języków Biblijnych, na przykład język hebrajski zanikł już w VI wieku przed naszą erą. Żydzi w Izraelu za czasów Pana Jezusa mówili językiem aramejskim. Natomiast Żydzi w diasporze mówili językiem Greckim. Od połowy II wieku

n.e. język grecki również stał się językiem martwym. Kościół Katolicki do obrzędów kościelnych wprowadził język łaciński który był też martwy. W IV - wieku naszej ery na zlecenie papieża Damazego I, Hieronim przetłumaczył Biblię na język łaciński. Tłumaczenie zajęło 24 lata. Biblia ta otrzymała nazwę „Wulgata”. (Rozpowszechniona) Uznana przez Kościół Katolicki za jedyny tekst oficjalny. Jednak Pisma Świętego - jako całości nie tłumaczono ani przepisywano. Przepisywano tylko wyjątki z Psalmów i Pięcioksięgu Mojżesza.

Punktem zwrotnym w historii świata był wynalazek druku w roku 1445 przez Jana Gutenberga, a pierwszą wydrukowaną książką była Biblia w języku łacińskim. Z rozpowszechnieniem się sztuki drukarskiej, rozpoczyna się nowy rozdział dziejów ludzkości: wiek eksplozji masowych środków komunikacji, rozpowszechniania się idei, myśli przez granice krajów i mórz. Jednak Biblia już drukowana, dalej była nie dostępna dla szerokich mas: a to z dwóch powodów. Po pierwsze: że cena była dalej wysoka, dlatego mogli ją nabyć tylko nie liczni. Po drugie: że była pisana w języku martwym, łacińskim, znanym tylko duchowieństwu i stosunkowo małej liczbie wykształconych ludzi. W tej sytuacji zachodziła potrzeba aby Biblia została przetłumaczona z oryginalnych języków: hebrajskiego i greckiego, na języki rodzime. Kościół Katolicki był jednak przeciwny aby Pismo Święte dotarło do rąk przeciętnych ludzi

Pierwsze tłumaczenie całej biblii na język angielski łączy się z nazwiskiem Jana Wyclifa. Ta Biblia ukazała się około 1382 roku. Ale to tłumaczenie nie pochodziło z języków oryginalnych greckiego i Hebrajskiego ale z Wulgaty Hieronima, a więc było tłumaczeniem z tłumaczenia łacińskiego. Reakcja jednak była ostra. Angielski Arcybiskup Arundel tak pisał do papieża w 1412 roku. Ten jegomość syn węża starego zwiastun i dziecko anty Chrysta by dopełnić swego zła przetłumaczył Pismo Święte na rodzimy język. Po śmierci Wyclifa, kości jego zostały wykopane i spalone a popiół rozsypany do małej rzeki Swift, na brzegu której była parafia w której służył Wyclif. Pewien stary historyk tak o tej ekshumacji napisał: „ *Tak jak prochy popłynęły do oceanu tak nauka Wyclifa popłynęła w świat.*”

Aby umożliwić tłumaczenie Pisma Świętego z języków oryginalnych, Erazm z Rotterdamu, Holenderski naukowiec, Humanista, w 1516 roku, wydał pierwszy wydrukowany w języku greckim Nowy Testament. Wydanie było krokiem wstępnym do tłumaczenia Nowego Testamentu na języki współczesne. Jak ważnym było wydanie tego Nowego Testamentu w języku greckim, może świadczyć przedmowa jaką napisał Erazm do tego wydania. *"Nie zgadzam się z tymi którzy nie są chętni żeby Pismo Święte było przetłumaczone na język znany w kraju i mogło być czytane przez poszczególne osoby. Życzyłbym sobie, by wszystkie niewiasty mogły czytać Ewangelie i Listy Św. Pawła. Życzyłbym sobie by one były przetłumaczone na wszystkie języki świata. Życzyłbym sobie by, rolnicy idąc za pługiem śpiewali wyjątki z Pisma Świętego, tkaczkę przy swoich krosnach, a podróżnicy zabijali czas ich opowiadaniem".*

Korzystając z tego greckiego wydania Erazma z Rotterdamu, William Tyndale w 1525 roku ukończył tłumaczenie Nowego Testamentu na język angielski z oryginalnego języka greckiego. Pomimo że władze kościelne w Anglii zabroniły importowania tego tłumaczenia i określili jako „*przekłętę; heretyckie*”, Nowy Testament był szmuglowany nielegalnie do Anglii. Dla przeciwników rozpowszechniania Pisma Świętego w rodzimym języku Tyndale tak odpowiedział: *„Jak Pan Bóg da mi życie długie lata, to sprawię że chłopiec który chodzi za pługiem będzie bardziej znał Pismo Święte jak ci uczeni.”* Dużą cenę zapłacił za to pragnienie, Tyndale został spalony na stosie 6 października 1536 roku. Gdy Tyndale

umierał to wyrzekł takie słowa „*Panie otwórz oczy króla Anglii*” Modlitwa została wysłuchana w rok po śmierci Tyndala, kiedy w 1537 roku król wydał zezwolenie na wydrukowanie Biblii.

Jednak w dalszym ciągu Biblia nie była tania. Za Nowy Testament, przetłumaczony na język niemiecki przez Marcina Lutra z którego poszły tłumaczenia na języki Europejskie i wydrukowany w 1522 roku płacono półtora guldena za sztukę a roczny zarobek młodego profesora wynosił 20 - 30 guldenów. Dlatego bardzo wzruszająca jest historia powstania Brytyjskiego Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego, którego celem było sprzedawać tanie Biblie dla całego świata. Około roku 1790, w małej wiosce księstwa Walii mieszkała mała ośmioletnia Mary Jones. Była córką tkaczy, których ubóstwo było przysłowiowe. Owa Mary Jones zasłynęła na cały świat, dała początek założenia pierwszego towarzystwa biblijnego. Historia Mary Jones znajdowała się na szpaltach czasopism chrześcijańskich przez stulecie.

Będąc dzieckiem ubogim, pomimo wielu trudności i wielkiego poświęcenia, mała Mary nauczyła się czytać. Żywiła jedno wielkie pragnienie by posiadać własną Biblię. Jednakże dla ubogiej rodziny tkaczy Biblia była skarbem nieosiągalnym. Mała dziewczynka z żelazną energią zaczęła zbierać i oszczędzać każdy grosz, które zarabiała jako posłaniec lub doręczyciel. Wreszcie, po latach, jej oszczędności urosły do takiej sumy, za którą uważała że może kupić Biblię. Okazało się, że może taką nabyć u niejakiego pastora Charlesa w miejscowości oddalonej o 40 kilometrów. Gdy pieszo ze skromnym zawiniątkiem po dwóch dniach dotarła do celu, okazało się że jedyna Biblia którą posiadał ów Pastor już została obiecana komu innemu, a oprócz tego, skromna suma którą oferowała dziewczynka była nie wystarczająca. Pastor widząc rozpacz dziewczynki, jej wielkie pragnienie posiadania, podarował jej Biblię za darmo. Popatrzmy jak dziwne są drogi Boże!

Pastor Charles opowiadał o tym wydarzeniu na zgromadzeniu "*Religijnego Towarzystwa Traktatowego*" w Londynie. "*Musimy znaleźć środki i sposoby, aby drukować Biblie dla biednych ludzi w całym Królestwie*", na to inny pastor powstaje i mówi: „*dla czego nie dla całego świata.*” W dwa lata później w 1804 roku zostaje założone Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Zadaniem Towarzystwa było dostarczenie Pisma Świętego w jak największej ilości odbiorcom, bez względu na narodowość i religię, po jak najniższej cenie. Dzięki hojnym ofiarodawcom, cel został osiągnięty. W ślad za Brytyjskim Towarzystwem Biblijnym powstawały inne Towarzystwa Biblijne. Ale Kościół Katolicki ciągle był przeciwny rozpowszechnianiu Biblii. Dopiero w latach 1930-th zrewidował swoje stanowisko i w pewnym stopniu dołączył się do rozpowszechniania Biblii

Dokonano wielkiego przełomu w rozpowszechnianiu Pisma Świętego. Obecnie Biblia jest przetłumaczona na 1900 języków i dialektów. Dociera ona do 90 procent ludności świata. Biblia znalazła dostęp do każdego narodu i języka. Poprzez nauczanie i drukowanie, poselstwo Ewangelii przeszło przez cały świat, stanowiąc bezcenny wkład w kulturę świata. Wystarczy popatrzeć na mapę świata i przypatrzeć się narodom, które w pełni zaakceptowały Pismo Święte i zastosowały Go w życiu, a jak żyją narody do których Pismo Święte nie dotarło, albo te, które w pewnych okresach historii świata wyraźnie deptały Prawdę i słowo Boże.

Na koniec naszej audycji poświęconej jednemu z największych dzieł jakie posiada ludzkość, należy zacytować słowa samego Pana Jezusa, zapisane w Ew. Mat 24:35 „*Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.*” Inne książki powstają i mijają,

świecą i giną w ciemnościach, a Biblia jest i pozostanie na zawsze, bo *"Słowo Pańskie trwa na wieki"* Pismo Święte jest dziełem koło którego nie można przejść obojętnie. Biblia jest dokumentem przedstawiającym stosunek Pana Boga do człowieka. To *„List Boga”* do wszystkich narodów po wszystkie czasy, list, w którym Bóg przemawia do każdego współczesnego człowieka tak, jak przemawiał do Abrahama, Mojżesza czy proroków, jak mówił przez swego syna Pana Jezusa do Nikodema, Samarytanki czy Pawła z Tarsu”.

W naszej następnej audycji omówimy trzecią część z cyklu Biblia *„Manuskrypty”*. A tymczasem żegnamy się z Państwem i czekamy na telefony pod numerem 9415 - 1923. Do usłyszenia w sobotę, 15 marca o tej samej porze. Jeszcze raz powtarzamy numer telefonu 9415-1923. Dobranoc Państwu